



- **Audio**67
- **ISDN, elektronika łatwa i przyjemna**72

Audio

Kolejki przed sklepami RTV należą do przeszłości. „Wieża” Diory czy Foniki, amplituner Radmora, kaseciak Kasprzaka i Altusy przestały być obiektami naszego pożądania. Nawet dawny asortyment Pewexu – produkty japońskich firm – niekoniecznie jest dzisiaj tym, o czym marzy audiofil.

Na naszym rynku pojawiło się w ostatnich kilku latach ponad stu producentów sprzętu Hi-Fi z całego świata. Nawet dla największych pasjonatów niektóre marki są mało znane; tym bardziej dla „zwykłych” klientów, wybór w salonach ze sprzętem audio wydaje się trudny do ogarnięcia. Sprzedawcy pytani – „a co to za firma?” – z trudem udzielają satysfakcjonujących odpowiedzi.

Wielu potencjalnych klientów pozostaje więc przy popularnych japońskich markach, nie chcąc ryzykować zakupu produktów firm mało znanych. Jednak jest

wśród nich wielu producentów renomowanych, czy wręcz sławnych z najwyższej jakości produktów, którzy wcześniej byli w Polsce nieobecni z powodu niedo rozwoju naszego rynku.

Japońscy producenci zajmują na świecie silną pozycję na rynku urządzeń niskiej i średniej klasy, natomiast w wyższych i najwyższych sferach spotyka się częściej marki europejskie i amerykańskie. Podział nie jest jednak ostry. Niektóre firmy japońskie docierają ze swoimi najlepszymi i najdroższymi produktami bardzo wysoko, a wiele firm brytyjskich oferuje bardzo ciekawe i warte uwagi urządzenia średniej klasy. Natomiast z tylko nielicznymi wyjątkami spełniona jest reguła, że w produkcji zespołów głośnikowych wyspecjalizowały się firmy nie-japońskie.

Przygotowaliśmy katalog stu kilkudziesięciu firm, których produkty są dostępne

na naszym rynku. Zastrzegamy, że nie są to wszystkie firmy – kilka mogliśmy pominąć nieświadomie, kilka świadomie – gdy ich znaczenie na naszym rynku audiofilskim jest aktualnie zupełnie pomijalne.

Wszystkie firmy japońskie mają w swoich ofertach w zasadzie wszystkie komponenty systemów Hi-Fi – wzmacniacze, odtwarzacze CD, magnetofony, tuneiry, amplitunery, często już rejestratory MD, jak również zespoły głośnikowe.

W pierwszej części naszego przeglądu przedstawiamy ponad kopę firm – tuzin japońskich potentatów i 50 firm „reszty świata” – producentów „elektroniki”. Za miesiąc 50 producentów zespołów głośnikowych.

Zachodnioeuropejczy i amerykańscy producenci urządzeń Audio często wyróżniają się specjalizacją – w odróżnieniu od producentów japońskich rzadko ofe-



Wzmacniacz z Francji – YBA

rują pełen asortyment urządzeń. Szczególnie wyraźnie widać to w przypadku zespołów głośnikowych, co pozwoliło dokonać podziału.

Ale i oferta producentów elektroniki nie przypomina oferty firm japońskich. Firmy europejskie i amerykańskie tylko w pojedynczych przypadkach mają w swoich katalogach tunery, jeszcze rzadziej amplitunery, nie wspominając już o magnetofonach, które tam niemal doszczętnie wymarły.

Dominują wzmacniacze i odtwarza-



Prostota doceniana przez audiofilów – brytyjski Exposure

cze CD, a więc urządzenia, które (wraz z zespołami głośnikowymi) są podstawą audiofilskich systemów. W zamian za ilość modeli w katalogu – otrzymujemy wysoką jakość, często o niebanalnym wzornictwie.

W rubryce „specjalizacja” zaznaczyliśmy rodzaj urządzeń, z których dany producent jest najbardziej znany. W niektórych przypadkach jest to jedyny rodzaj urządzeń, które produkuje (np. Art Line – wzmacniacze lampowe, Struss – wzmacniacze tranzystorowe), ale w większości jest to kategoria najlepiej ocenianych urządzeń danego producenta (np. Audiolab produkuje również odtwarzacze CD i tuner, ale jest słynny dzięki doskonałym wzmacniaczom; Krell produkuje również wzmacniacze zintegrowane i odtwarzacze CD, ale kojarzony jest z potężnymi końcówkami mocy; Meridian produkuje również wzmacniacze, ale ma ceniony jest zwłaszcza za najwyższej klasy urządzenia cyfrowe – odtwarzacze, procesory).

Gdy producent nie wyróżnia się tak wyraźnie w swojej specjalizacji, zaznaczyliśmy zwykle wzmacniacz i odtwa-

rzacz, gdyż większość firm na te urządzenia kładzie główny nacisk, choć może produkować również inne – np. Arcam oferuje również procesory kina domowego i tunery.

Niektóre firmy mają w ofercie również wartościowe zespoły głośnikowe, wówczas zaznaczyliśmy „system”, choć wcale nie oznacza to, aby koniecz-

ne było kupowanie całego systemu danej firmy (za miesiąc przedstawimy 50 firm, które produkują niemal wyłącznie zespoły głośnikowe).

Na temat każdej z wymienionych firm można by napisać wiele zdań dokładniej charakteryzujących kształt oferty, i wcale nie byłaby to lektura nudna, bowiem producenci europejscy i amerykańscy mają silnie zindywidualizowane

profile – kilka zdjęć obok dobrze ilustruje, jak bardzo potrafią się oni odróżniać od (choćby wzorniczo) od producentów japońskich, którzy nie wykraczają poza wąskie ramy – czarnych, ewentualnie srebrnych klocków, na srebrnych nóżkach. Warto zainteresować się bardziej oryginalnymi propozycjami, chociaż siła przyzwyczajenia i obawa przed nowym i nieznanym często skłaniają nas do wędrowania utartymi, nudnymi szlakami. Dla najodważniejszych – produkty młodych polskich firm, które nawiązują walkę z renomowanymi producentami zachodnimi.

Firmy, które zajęły w Polsce szczególnie mocną pozycję, przestawiamy z krótkim komentarzem. W tabeli zaznaczyliśmy, od ilu lat producent jest obecny w Polsce, i jaki jest stopień spopularyzowania jego produktów w Polsce (w skali 1-5). Chodzi przy tym nie znajomość marki przez audiofilskie rzesze, ale o dostępność oferty w krajowych salonach Hi-Fi. Znak zapytania postawiliśmy przy firmach oferujących najdroższe produkty – tzw. Hi-End. Trudno o obecność tych urządzeń w wielu sklepach, nie raz można się z nimi zapoznać tylko w siedzibie dystrybutora, co jest sytuacją zupełnie normalną. W tabeli przedstawiliśmy również, jakie są orientacyjne ceny urządzeń (w skali 1-5). Pułapy zostały określone (w przybliżeniu) następująco:

poniżej 1000zł (za pojedyncze urządzenie) – 1 pkt, w zakresie 1000zł-2000 zł – 2 pkt, 2000zł-5000zł – 3 pkt, 5000zł-20000zł – 4 pkt, powyżej 20000zł – 5 pkt. Przykład – jeśli producent ma w swoim asortymencie urządzenia w cenie od 1500zł do 20000zł, otrzymuje punktację 2-4.

Dane te są szacunkowe; pojawiają się wciąż nowe produkty, ceny ulegają zmianom, niektóre produkty stają się coraz częściej spotykane w sklepach, inne tra-



Wzmacniacz nowej polskiej firmy – Struss

cą na popularności, ale tabela „pięćdziesięciu” powinna pomóc w ogólnym rozeznaniu. Tabelę uporządkowaliśmy alfabetycznie.

Tuzin japońskich liderów:

- AIWA
- DENON
- JVC
- KENWOOD
- LUXMAN
- ONKYO
- PANASONIC/TECHNICS
- PIONEER
- ROTEL
- SONY
- TEAC
- YAMAHA



Lampowy wzmacniacz z Kanady – Anthem

Są wśród nich wielcy – Sony, Panasonic, bardzo duzi – Denon, Pioneer, i nieco mniejsi – Luxman, Rotel. Wśród audiofilów zaufanie do określonej marki wcale nie jest wprost proporcjonalne do jej znaczenia i popularności na rynku masowym...



50 wybranych firm nie-japońskich, które mają swoich przedstawicieli w Polsce:

	Kraj pochodzenia	Ile lat w Polsce/ Popularność	Zakres cen	Specjalność
ALCHEMIST	Wlk. Brytania	5/3	3-5	Wzmacniacze
ANTHEM	Kanada	1/1	4	Wzm. lampowe
ARCAM	Wlk. Brytania	5/4	2-3	Wzm., odtw.
AUDIO AGILE	Niemcy	1/1	3-4	Systemy
AUDIO NOTE	Japonia/Wlk. Brytania	5/?	4-5	Wzm. lampowe
AUDIOMECA	Francja	1/1	3-5	Odtwarzacze
AUDIO RESEARCH	USA	3/?	5	Wzm. lampowe
AUDIOLAB	Wlk. Brytania	2/3	3-4	Wzmacniacze
BOW TECHNOLOGIES	Dania	1/?	4-5	Wzm., odtw.
BURMESTER	Niemcy	1/?	4-5	Systemy
CAMBRIDGE AUDIO	Wlk. Brytania	4/2	2-3	Wzm., odtw.
CARY	USA	1/?	4-5	Wzm. lampowe
CONRAD-JOHNSON	USA	2/?	4-5	Wzm. lampowe
COPLAND	Dania	2/3	3-4	Wzm., CD
CR DEVELOPMENTS	Wlk. Brytania	4/1	3-4	Wzm. lampowe
DENSEN	Dania	4/3	3-4	Wzmacniacze
DPA	Wlk. Brytania	4/1	3-5	Wzm., CD
ELECTROCOMPANIET	Norwegia	3/1	3-4	Wzmacniacze
EXPOSURE	Wlk. Brytania	3/2	3-4	Wzmacniacze
FASE	Włochy	2/1	3-4	Wzm., odtw.
GRYPHOON	Dania	4/?	5	Wzm. mocy
JEFF ROWLAND	USA	1/?	5	Wzm. mocy
KRELL	USA	1/?	4-5	Wzm. mocy
MARANTZ	Holandia	7*/5	1-5	Wzm., odtw.
MARK LEVINSON	USA	2/?	5	Wzm. mocy, CD
MBL	Niemcy	1/?	4-5	Systemy
MERIDIAN	Wlk. Brytania	5/?	4-5	Odtw., proc.
MICROMEGA	Francja	4/2	3-4	Odtwarzacze
MUSICAL FIDELITY	Wlk. Brytania	7/4	2-4	Wzmacniacze
MYRYAD	Wlk. Brytania	1/1	3	Wzm., odtw.
NAD	Wlk. Brytania	7/5	1-3	Wzmacniacze
NAIM	Wlk. Brytania	4/1	3-5	Wzm., odtw.
ONIX	Wlk. Brytania	3/1	3-4	Wzmacniacze
PATHOS	Włochy	3/?	4	Wzm. lampowe
PLINIUS	N. Zelandia	1/1	3-5	Końc. mocy
PRIMARE	Dania	1/2	3	Systemy
PRO-JECT	Czechy/Austria	1/1	1-2	Gramofony
PROCEED	USA	2/?	4-5	Systemy, proc.
REGA	Wlk. Brytania	1/1	2-4	Gramofony
REVOX	Szwajcaria	1/?	3-5	Systemy
ROKSAN	Wlk. Brytania	3/1	3-4	Systemy
SONIC FRONTIERS	Kanada	1/?	4-5	Wzm. lampowe
SOUND PROJECT	Polska	2/2	2-3	Wzmacniacze
SYSTEMDEK	Wlk. Brytania	a2/1	2-3	Gramofony
STRUSS	Polska	2/2	2-3	Wzmacniacze
SUGDEN	Wlk. Brytania	4/2	3	Wzmacniacze
THULE	Dania	1/2	3	Systemy
UNISON RESEARCH	Włochy	5/?	4	Wzm. lampowe
WADIA	USA	5/?	5	Odtwarzacze
YBA	Francja	2/1	3-4	Wzmacniacze



1.



2.



3.



4.



5.



6.



Z pięćdziesiątki – dziesiątka najciekawszych.

ALCHEMIST PRODUCTS

Stosunkowo młoda firma z Londynu, zadebiutowała kilka lat temu szokującym wzorniczo wzmacniaczem Kraken; do dzisiaj produkty firmy nie straciły niecodziennego wyglądu. Początkowo firma proponowała tylko wzmacniacze zintegrowane i końcówki mocy, rok temu przedstawiła swój pierwszy odtwarzacz CD – Nexus (3600 zł), który został dobrze oceniony przez ekspertów. Największa duma firmy to jednak wzmacniacze – przedwzmacniacz The Pre, końcówki mocy The Mono (monobloki) i The Stereo, kosztujące po kilkadziesiąt tysięcy zł.

1 – pierwszy i najszlachetniejszy wzmacniacz Alchemista – Kraken (z prawej strony odseparowany zasilacz)

2 – pierwszy odtwarzacz – Nemesis

ARCAM

Urządzenia umiarkowane w cenach, mogą być pomostem między japońskimi produktami rynku masowego a osobliwościami w rodzaju Alchemista. Wzornictwo nie odbiegające daleko od swojskiego stylu japońskiego, duża funkcjonalność (regulacje barwy, zdalne sterowanie). Trzon oferty to kilka wzmacniaczy i odtwarzaczy CD z przedziału 2000 – 4000 zł, ostatnio pojawiły się pierwsze wielokanałowe wzmacniacze-procesory przeznaczone do systemów kina domowego.

3 – typowy wzmacniacz Arcama – skromny, standardowo wyposażony w funkcje

AUDIOLAB

Wizytówka brytyjskiego Hi-Fi. Urządzenia bardzo skromnie wyposażone w funkcje, ale jednocześnie solidnie skonstruowane. Wspaniałe wzmacniacze, wielokrotnie nagradzane przez różne gremia krytyków – m.in. nagroda EISA dla wzmacniacza 8000A. Następca 8000A jest jeszcze lepszy 8000S (cena ok. 4000zł). Ponadto w ofercie bardzo dobry przedwzmacniacz 8000Q i końcówki mocy 8000M, bardzo dobry i bardzo drogi tuner, jeden zintegrowany odtwarzacz CD, a także oddzielny transport i przetwornik CD.

4 – prosty w funkcjach, doskonały w brzmieniu – Audiolab 8000S

COPLAND

Młoda duńsko-szwedzka firma, która swoją błyskotliwą karierę rozpoczęła od skromnej oferty kilku wzmacniaczy lampowych. Ponieważ jednak wzmacniacze lampowe – z natury dość drogie – nie chcą się sprzedawać w takich ilościach jak wzmacniacze tranzystorowe, więc dwa lata temu firma zaczęła ewoluować. Najpierw powstał „kompromisowy” – hybrydowy wzmacniacz CSA 14 (lampy w obwodach wejściowych, tranzystory na wyjściu), a wkrótce potem w pełni tranzystorowy CSA 8 (ok. 4000 zł). W ciągu ostatniego roku firma wkroczyła również na pole techniki cyfrowej – dzisiaj w ofercie są już 3 odtwarzacze CD w cenach od 5000 do 9000 zł. Trudno nie zachwycić się estetyką urządzeń Coplanda – w dobrym, starym stylu, z grubymi aluminiowymi frontami i masywnymi pokrętłami.

5 – najlepszy odtwarzacz Coplanda – CDA288, tylko z dwoma dużymi pokrętłami nawiązuje do tradycyjnego wzornictwa wzmacniaczy. Większość funkcji dostępna jest na pilocie.

DENSEN

Duński konkurent Coplanda. Od początku z tranzystorami, ale bez sprzężenia zwrotnego. Oferta dość skromna, ale jest w niej jeden bestseller – najtańszy wzmacniacz zintegrowany Beat 100 (ok. 3500 zł). Trudno pomylić wzmacniacze Densena z jakimkolwiek innymi – na przednim panelu znajdują się dwie wielkie złote gałki (jedna to przełącznik źródeł, druga – regulator wzmocnienia). Od kilku lat Densen obiecuje również odtwarzacz CD, który jednak do tej pory nie ujrzał światła dziennego.

6 – najtańszy Densenowi nie brak elegancji – Beat 100 nie da się pomylić z żadnym wzmacniaczem z Japonii.



MARANTZ

Związany z Philipsem, ale adresowany do bardziej wymagającego klienta. Potentat na miarę największych producentów japońskich – o podobnym, szerokim asortymencie i charakterystyce produktów. Zaczynamy więc od urządzeń za kilkadziesiąt złotych, kończymy na pułapie kilku tysięcy. Rozpoczął praktykę udoskonalania standardowych modeli do postaci „SE” (Special Edition), co okazało się wielkim sukcesem marketingowym (modele SE niemal bez wyjątków cieszyły się dużym wzięciem). W ostatnim sezonie nagroda EISA za wzmacniacz PM66SE, jednak wśród audiofilów największym powodzeniem cieszą się odtwarzacze CD.

W ofercie nie brakuje też amplitunerów, tunerów i magnetofonów.

7 – odtwarzacze Marantza, podobne we wzornictwie do urządzeń japońskich, cieszą się dużym uznaniem audiofilów.

MUSICAL FIDELITY

Kolejny autorytet z Wysp Brytyjskich. Przede wszystkim wzmacniacze. Rok temu wprowadzono serię urządzeń „X”, o zupełnie niekonwencjonalnym kształcie – zamiast znanych płaskich pudełek... wałki!

W walkach zmieszczono przedwzmacniacze, wzmacniacze słuchawkowe, korektory (rzecz absolutnie nietypowa dla brytyjskiego producenta), i urządzenie zupełnie nowego typu – lampowy pośrednik między odtwarzaczem CD a wzmacniaczem, dopasowujący impedancję urządzeń. Aktualnie w walce, odpowiednio duże, pakuje się już kompletne wzmacniacze. Poza urządzeniami „X”, które jednak mniej odważnym klientom nie muszą przypaść do gustu, w ofercie znajdują się urządzenia o spokojnych kształtach.

8 – X-10D – „brakujące ogniwo” między odtwarzaczem CD a wzmacniaczem, zapoczątkował nową serię urządzeń Musical Fidelity.

NAD

Jedna z pierwszych nie-japońskich firm, która pojawiła się na polskim rynku na początku jego wolnorynkowego rozwoju (8 lat temu). Zdobyła sobie dużą sympatię i popularność, dzięki odświeżającej, zdroworozsądkowej filozofii produktu. Zamiast świecidełek i bajerów – ascetyczne, szare pudełka i najczęściej bardzo dobra relacja jakości dźwięku do ceny. NAD to jeszcze tańszy od Arcama sposób na wyrwanie się z kręgu urządzeń japońskich. Szczególnie godne polecenia wzmacniacze – aktualny przebój to NAD 312 (1100 zł).

9 – NAD 312 – następca wzmacniacza NAD 3020, który produkowany był przez 14 lat, i sprzedany w ilościach ponad miliona egzemplarzy na całym świecie dzięży rekord sprzedawalności aż do dzisiaj. Nie zagroził mu żaden Sony, Technics ani Pioneer... Słyszał Pan o czymś takim?

MARK LEVINSON

Absolutny top. Również cenowy. Amerykańska potęga przemysłu Hi-End. Wspaniałe wzmacniacze (końcówki mocy i przedwzmacniacze). Flagowym produktem Levinsona są monobloki No.33, ważące ponad 200 kg, dostarczające 2700W na obciążeniu 1Ohma na kanał, kosztujące półtora miliarda starych złotych za parę. Dla początkujących hi-end-filów – 10-razy tańsza końcówka No.331. Również w technice cyfrowej Levinson ma wiele do powiedzenia, dwa lata temu zdobył nagrodę EISA za procesor-przetwornik D/A.

10 – Końcówka mocy (jedna ze skromniejszych) No.332 i odtwarzacz No.39 – najtańszy ofercie firmy, kosztujący „tylko” 22000 zł.

CARY

Trudno nie przyznać, że wzmacniacze lampowe mają wiele uroku, a konstrukcje Cary należą wśród nich do najpiękniejszych. Firma szczególnie promuje ortodoksyjne rozwiązanie konstrukcyjne „single ended” (mała moc, piękne brzmienie), ale w bardzo bogatej ofercie znajdują się również bardziej wydajne push-pull.

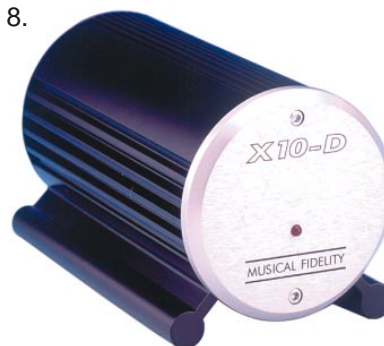
Ceny wzmacniaczy zaczynają się od kilku tysięcy złotych, kończą na kilkudziesięciu. Ostatnio firma zaproponowała swój pierwszy odtwarzacz CD – i jest to urządzenie o tyle rzadkie, że obok techniki cyfrowej znalazły dla siebie miejsce... oczywiście lampy – w wyjściowym torze analogowym.

11 – zdjęcie Cary.

7.



8.



9.



10.



11.



Andrzej Kisiel